

Sygn. akt I ACa 352/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Tomasz Szabelski**

**Sędziowie: SA Małgorzata Stanek**

**SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr.)**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Michalska**

**po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa Z. W.**

**przeciwko M. P.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji powoda**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku**

**z dnia 13 października 2016 r. sygn. akt I C 918/14**

**1. oddala apelację;**

**2. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku na rzecz radcy prawnego R. R. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygnatura akt I ACa 352/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 października 2016 roku Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie z powództwa Z. W. przeciwko M. P. o zadośćuczynienie oddalił powództwo i orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Okręgowy poprzedził rozstrzygnięcie następującymi ustaleniami faktycznymi :

M. P. wykonuje zawód adwokata.

W dniu 25 października 2010 r. Z. W. udzielił adwokat M. P. pełnomocnictwa do reprezentowania w sprawie z jego powództwa przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w P. i Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego W. - M. o zadośćuczynienie w kwocie 500.000 z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych z powodu przeludnienia w jednostkach penitencjarnych i niezachowania standardów sanitarnych. Sprawa była prowadzona przez Sąd Okręgowy w Warszawie pod sygn. akt XXIVC 246/10. Pismem z dnia 28 października 2010 r. nadanym

w dniu 30 października 2010 r. M. P. wniosła o zmianę terminu rozprawy z uwagi na kolizję z wizytą lekarską jej dziecka, chorującego przewlekłe i niemożność ustanowienia substytutu. Wniosek został rozpoznany pozytywnie. Na rozprawie w dniu 7 stycznia 2011 r. M. P. złożyła wnioski dowodowe, a następnie pismem z dnia 12 stycznia 2011 r. uzupełniła wnioski.

W dniu 28 marca 2011 r. M. P. uczestniczyła w posiedzeniu Sądu Rejonowego w Płocku, wykonującego odezwę w sprawie XXIVC 246/10 o przesłuchanie świadków. Pismem z 4 kwietnia 2011 r., nadanym 6 kwietnia 2011 r. M. P. wniosła o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 8 kwietnia 2011 r. z uwagi na niewykonanie odezwy o przesłuchanie powoda i złożyła wniosek dowodowy. Jej wniosek został uwzględniony.

W dniu 25 maja 2011 r. M. P. uczestniczyła w posiedzeniu Sądu Rejonowego w Płocku, wykonującego odezwę o przesłuchanie powoda. Pismem z dnia 5 lipca 2011 r. pozwana wniosła o odroczenie rozprawy wyznaczonej na ten sam dzień z uwagi na anginę i wysoką gorączkę, co udokumentowała zaświadczeniem lekarskim wystawionym w dniu 4 lipca 2011 r., a także z uwagi na niemożność ustanowienia substytutu. Rozprawa została odroczona.

W piśmie z dnia 29 lipca 2011 r. M. P. po osobistym kontakcie z powodem złożyła nowe wnioski dowodowe, a następnie w dniu 27 października 2011 roku zawiadomiła Sąd, że z uwagi na nieprzewidzianą sytuację nie jest w stanie osobiście stawić się na rozprawę w dniu 28 października 2011 r., podtrzymała dotychczasowe wnioski dowodowe i złożyła dowód w postaci dokumentu, zgodnie z wolą powoda.

W dniu 28 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zamknął rozprawę w sprawie XXIVC 246/10 i odroczył ogłoszenie wyroku do dnia 15 listopada 2011 r. W tym dniu doszło do ogłoszenia wyroku o oddaleniu powództwa i nieobciążaniu powoda kosztami procesu. Pełnomocnik powoda nie stawiła się na ogłoszenie wyroku. Kontaktowała się telefonicznie z sądem w celu uzyskania informacji o treści wyroku, ale spotkała się z odmową. Zawiadomiła o tym powoda i przekazała mu, że powinien napisać pismo do sądu. Nie złożyła wniosku o uzasadnienie wyroku.

W tym czasie pozwana reprezentowała powoda również w innej sprawie, toczącej się przed Sądem Okręgowym w Płocku. Pozostawała w stałym kontakcie z powodem, odwiedzała go w Zakładzie Karnym w P. oraz informowała o stanie obu spraw, uzgadniając dalsze czynności procesowe. Nadto powód wielokrotnie dzwonił do pozwanej w celu ustalenia stanu sprawy

W dniu 19 marca 2012 r. powód złożył do Sądu Okręgowego w Warszawie wniosek o poinformowanie go o stanie sprawy o sygn. XXIVC 246/10. Po otrzymaniu odpowiedzi poprosił pozwaną o pomoc w napisaniu wniosku o przywrócenie terminu do złożenia apelacji. Po uzyskaniu pomocy pozwanej pismem z dnia 11 maja 2012 r. powód złożył wniosek ukierunkowany na przywrócenie terminu do złożenia apelacji. Sąd Okręgowy w Warszawie prawomocnym postanowieniem z dnia 20 września 2012 r. odrzucił wniosek powoda o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 listopada 2011 r. i odrzucił apelację.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2012 r. Z. W. zwrócił się do Naczelnej Rady Adwokackiej ze skargą na adw. M. P., podnosząc, że jako jego pełnomocnik z wyboru nie złożyła odwołania od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, oddalającego jego powództwo, a ponadto nie zwróciła mu dokumentów, które jej przekazał. Naczelna Rada Adwokacka przekazała skargę do Okręgowej Rady Adwokackiej w P., zgodnie z właściwością. Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w P. postanowieniem z dnia 27 grudnia 2012 r. uznała, że adwokat M. P. dopuściła się zarzucanego jej przewinienia, polegającego na tym, że w okresie od 15 do 22 listopada 2011 r. w P. jako pełnomocnik powoda Z. W. nie dopełniła obowiązku procesowego złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku ogłoszonego w sprawie XXIVC 246/10 Sądu Okręgowego w Warszawie, dopuszczając w ten sposób do uprawomocnienia się tego wyroku, mimo, że skarżący nie zgadzał się z jego treścią i był zainteresowany wniesieniem apelacji, a nadto mimo żądań klienta nie zwróciła mu powierzonych jej dokumentów, tj. o czyn podlegający zakwalifikowaniu z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 8 oraz 53 Zbioru Z. Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu z dnia 10 października 1998 r. oraz wymierzył pozwanej karę upomnienia.

Od powyższego postanowienia adwokat M. P. złożyła odwołanie, podnosząc że nie kwestionuje faktu niezłożenia wniosku o uzasadnienie, jednakże zwróciła Z. W. przekazane jej dokumenty, co udokumentowała zwrotnymi potwierdzeniami odbioru podpisanymi przez Z. W.. Sąd Dyscyplinarny na rozprawie w dniu 18 lipca 2013 r. uzupełniając przesłuchaną pozwaną, która dodatkowo wyjaśniła, że faktycznie nie złożyła wniosku o uzasadnienie wyroku w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie, jednakże informowała skarżącego podczas widzeń z nim w zakładzie karnym o czynnościach, które powinien podjąć, aby uzyskać przywrócenie terminu. Podała również, że prowadziła skarżącemu również sprawę przed Sądem Okręgowym w Płocku. Z. W. był doprowadzany na rozprawy, a ona sama przychodziła do niego do zakładu karnego i skarżący nigdy nie miał zastrzeżeń do jej pracy. Wyjaśniła ponadto, że do sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie otrzymała od mocodawcy tylko jeden dokument, którego kserokopię przesłała do Sądu Okręgowego w Warszawie. Zwróciła Z. W. wszystkie dokumenty, które od niego otrzymała.

Z. W. w toku postępowania dyscyplinarnego nie kwestionował faktu zwrotu dokumentów przez adw. M. K.-P.. Wobec powyższego Sąd Dyscyplinarny wyeliminował z opisu czynu zapis o niedokonaniu zwrotu powierzonych jej dokumentów. Ostatecznie pozwana została ukarana karą upomnienia za niedopełnienie ciążącego na niej obowiązku złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku w sprawie XXIVC 246/10. Przed Sądem Rejonowym w Płocku toczyła się tożsama sprawa między stronami o zadośćuczynienie w kwocie 7.000 zł pod sygn. akt IC 630/13, w której powództwo zostało oddalone.

Powód w toku procesu opuścił zakład karny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony niniejszego postępowania. Sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania pozwanej z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo powoda na posiedzenie wyznaczone w celu przesłuchania go w ramach pomocy sądowej przez Sąd Rejonowy w Sochaczewie.

W tak ustalonym stanie faktycznym powództwo Z. W. Sąd uznał za bezzasadne.

Analizując przesłanki odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych określone przepisami art. 23 kc., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Sąd uznał, że w sprawie można by rozważać jedynie naruszenie godności osobistej. Jednakże powód nie wykazał, by rzeczywiście doszło do takiego naruszenia.

Sąd przyjął, że spośród zarzutów powoda, udowodnione i jednocześnie bezsporne pozostawało wyłącznie uchybienie polegające na niezłożeniu przez pozwaną wniosku o uzasadnienie wyroku. Uchybienie obowiązku w tym względzie stwierdził również sąd dyscyplinarny. To uchybienie nie uzasadnia jednak zastosowania cywilnoprawnych środków ochrony dóbr osobistych. Sama obiektywna ocena charakteru uchybienia obowiązkowi zawodowemu nie prowadzi do uznania, że niezłożenie wniosku o uzasadnienie wyroku jest przejawem naruszenia godności powoda. Nie można uznać, że w realiach sprawy w sytuacji, gdy pozwana przekazywała powodowi zarówno podczas odwiedzania go w zakładzie karnym, jak i w kontaktach telefonicznych informacje o stanie sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie i konsultowała z nim dalsze czynności procesowe, a także składała pisma procesowe, w tym wykazywała aktywność dowodową, niezłożenie przez nią wniosku o uzasadnienie wyroku stanowi bezprawne naruszenie godności powoda. Wbrew twierdzeniom powoda, zawartym w pozwie pozwana uczestniczyła w posiedzeniach – raz w rozprawie przed Sądem Okręgowym w Warszawie, dwa razy w posiedzeniach Sądu Rejonowego w Płocku, wykonującego odezwy o przesłuchanie świadków i powoda. Jej dwukrotna nieobecność na terminach rozpraw wynikała z usprawiedliwionych, nieusuwalnych przyczyn, odpowiednio udokumentowanych przed sądem meriti. Zatem nawet, jeżeli mimo działań procesowych pozwanej wynik postępowania wywołał u powoda niezadowolenie, to nie przesądza jednak o naruszeniu jego dóbr osobistych. Sąd podkreślił, że nie każda dolegliwość w postaci doznania przykrości stanowi o naruszeniu dóbr osobistych, ale tylko taka, która wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi. Z założenia tego wynika, że nie może być miarodajny wyłącznie stan uczuć oraz miara indywidualnej wrażliwości powoda, lecz także kontekst społeczny, a zwłaszcza odbiór przypisywanych zachowań w danym środowisku.

Dalej Sąd skonstatował, że jakkolwiek godność człowieka jest dobrem osobistym, podlegającym ochronie, to do katalogu dóbr osobistych nie można zaliczyć uprawnienia strony do rzetelnego procesu sądowego. Prawo do rzetelnego procesu ma swoje źródło w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Prawo do sądu, w tym także prawo do rzetelnego procesu, stanowi niewątpliwie istotną gwarancję ochrony praw obywatelskich i jeden z fundamentów demokracji, nie stanowi jednakowoż dobra osobistego, a zatem nie tworzy roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych. Nie ma podstaw do przyjęcia, że wszystkie prawa oraz wolności osobiste powinny być chronione za pomocą środków wskazanych w art. 24 k.c. Przede wszystkim nie powinno utożsamiać się dóbr osobistych z prawami i wolnościami człowieka i obywatela, a tym samym nie można uznawać, że prawa podstawowe we wszelkiej postaci są chronione za pomocą środków przewidzianych w art. 24 k.c. Szczególny związek dobra osobistego z naturą człowieka wyłącza możliwość ujmowania w tych kategoriach dóbr innego rodzaju, wprowadzając wpływających, na jakość ludzkiego bytowania, ale pochodzących z zewnątrz, niewywodzących się z istoty człowieczeństwa.

Sąd podkreślił, że powód jasno określił zakres swojego żądania, jako zadośćuczynienie za niewywiązanie się przez pozwaną, działającą jako jego pełnomocnik w sprawie o sygn. akt XXIVC 246/10 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, z obowiązku zapewnienia powodowi prawa do rzetelnego procesu, jako że nie stawiała się na terminy rozpraw, składając wnioski o jej odroczenie, a nadto nie złożyła wniosku o uzasadnienie wyroku oddalającego powództwo powoda.

Sąd przyjął także, że wbrew obowiązkowi dowodowemu płynącemu z przesłanek art. 448 k.c. w zw. z art. 6 k.c. powód nie przeprowadził żadnego dowodu dla wykazania krzywdy- jej rozmiaru i intensywności, ocenianej według miar obiektywnych. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w punkcie pierwszym, oddalającym powództwo i zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, jednostronnej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, że zachowanie pozwanej nie skutkowało naruszeniem dóbr osobistych powoda oraz że powód nie doznał krzywdy;
2. art. 23 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że prawo rzetelnego procesu/prawo do sądu, nie może stanowić dobra osobistego;
3. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji w której z zebranego materiału dowodowego wynika, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności i prawa do rzetelnego procesu
4. art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie, skutkujące odmową przyznania powodowi należnego mu zadośćuczynienia

Skarżący wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu, według norm przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenia apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

Kwitując zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazuje, że powód zdaje się upatrywać uchybienia regułom swobodnej oceny dowodów nie tyle w wadliwej odmowie wiary lub mocy dowodowej określonym środkiem dowodowym, co raczej w błędnej ocenie określonych zachowań pozwanej, jako naruszających dobra osobiste powoda a zatem w wadliwej subsumcji pozytywnie ustalonych faktów pod normę art. 23 k.c. i 24 k.c. Tego rodzaju uchybienia nie mogą być skutecznie zwalczane za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego. Błąd w podciągnięciu konkretnego stanu faktycznego pod abstrakcyjny stan faktyczny zawarty w normie prawnej może być rozpatrywany w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie lub błędną jego wykładnię prowadzącą do zastosowania przepisu prawa, który nie powinien być zastosowany, bądź niezastosowania przepisu prawa, który powinien być zastosowany (tak SN w wyroku z dnia 28 października 2003 r. w sprawie I CK 204/02, LEX nr 232813). Uzasadnienie omawianego zarzutu nie pozostawia wątpliwości, że powód koncentruje się w apelacji na naruszeniu wskazanych przepisów prawa materialnego.

Przechodząc do dalszych zarzutów jeszcze raz dla porządku należy przypomnieć, że powód domagał się zasądzenia od pozwanej miliona złotych, jako zadośćuczynienia za bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności osobistej i prawa do rzetelnego procesu.

Sąd I instancji trafnie ocenił, że na tle analizowanego stanu faktycznego i w związku z niezłożeniem przez pozwaną wniosku o uzasadnienie wyroku w sprawie, w której powód domagał się zadośćuczynienia za warunki pobytu w jednostkach penitencjarnych nie doszło do naruszenia godności powoda.

Samo bowiem uchybienie obowiązкови należytej reprezentacji przez pozwaną nie prowadzi do uznania, że doszło do naruszenia wskazywanej godności powoda.

Podzielając wywody Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2005 r. w sprawie IV CK 213/05 (LEX nr 604054) należy zdefiniować, że przez godność osobistą (część wewnętrzną) rozumie się wyobrażenie jednostki o własnej wartości, a przez część zewnętrzną - opinię (dobre imię, "dobrą sławę", reputację), jaką inni ludzie mają o wartości danego człowieka, a więc jego obraz w oczach osób trzecich. Godność osobista to innymi słowy wewnętrzne przekonanie człowieka o jego moralnym i etycznym nieposzlakowaniu. Trudno przyjąć, by w rozpatrywanych okolicznościach wewnętrzne przekonanie powoda o jego wartości ucierpiało poprzez niezłożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia w sprawie, w której był reprezentowany przez pozwaną. Podobnie nie ucierpiała jego reputacja oceniana przez osoby postronne.

Drugi nurt rozważań należy poświęcić naruszeniu prawa powoda do rzetelnego procesu sądowego, jako podstawie domagania się ochrony dóbr osobistych.

Także w tym wątku rozważań Sąd Okręgowy trafnie wywiódł, że trudno zaliczyć do katalogu dóbr osobistych prawo do rzetelnego procesu sądowego. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ten pogląd i pragnie odwołać się do uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r. I CR 143/89 LEX nr 5282, w którym podkreślono, że w zasadzie pozbawienie człowieka uprawnień mu przysługujących godzi w jego godność. Nie każde jednak pozbawienie człowieka uprawnień jest ujmowaniem jego godności, uzasadniającym zastosowanie cywilnoprawnych środków ochrony dóbr osobistych. Zależy to bowiem od tego, czy w powszechnym odczuciu stanowi ono naruszenie godności człowieka, czy też opinia publiczna nie wiąże z nim takich konsekwencji. Działanie niezgodne z obowiązującymi zasadami, wynikającymi z przepisów prawa czy utrwalonych reguł zachowania się - niezależnie od oceny moralnej tego zjawiska - nie jest w powszechnym odczuciu rozumiane, jako działanie naruszające godność osobistą ludzi, których ono dotyczy.

Nadto w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 września 2015 roku w sprawie V CSK 741/14 Sąd Najwyższy ocenił prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, jako prawo niepodlegające ochronie na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych. Sąd ten podkreślił, że charakter prawny dóbr osobistych odróżnia je od innych wartości, także tych, które wskazane są w Konstytucji oraz międzynarodowych konwencjach regulujących prawa człowieka. Zarówno Konstytucja, jak i Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) określają takie prawa i wolności, które mają charakter dóbr

osobistych, jak życie, zdrowie, wolność. Zawierają jednak również katalog takich wartości, które regulują prawa człowieka w konkretnych sferach jego działalności społecznej czy zawodowej, a więc związane z funkcjonowaniem człowieka w różnych dziedzinach jego aktywności życiowej, które jednak nie mogą być kwalifikowane jako dobra osobiste, pozbawione są bowiem cech, o jakich mowa wyżej. Do takich praw o charakterze gwarancyjnym należy prawo do sądu, w tym prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, gwarantowane w art. 45 Konstytucji i art. 6 Konwencji. Prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie nie jest jednak dobrem osobistym, a przepisy Konstytucji i Konwencji nie stanowią samodzielnej podstawy roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie tego prawa.

Analogiczne rozumowanie dotyczy wskazywanego przez powoda prawa do rzetelnego procesu, bowiem mieści się ono w szeroko rozumianym prawie do sądu. Nie można go kwalifikować, jako wartości związanej z osobowością człowieka, określającą w jakiś sposób jego integralność i pozycję w społeczeństwie wyznaczoną przez ramy systemu prawnego. To właśnie podkreślony przez Sąd Okręgowy szczególny związek dobra osobistego z naturą człowieka wyłącza możliwość ujmowania w tych kategoriach dóbr innego rodzaju, wpływających na jakość ludzkiego życia, ale niewywodzących się z istoty człowieczeństwa

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwaną, która nie złożyła wniosku o sporządzenie uzasadnienia w sprawie, w której zapadło rozstrzygnięcie niekorzystne dla powoda. Wobec niezakwestionowania przez apelującego ustaleń faktycznych Sądu I instancji, dotyczących przebiegu procesu z udziałem powoda i aktywności jego pełnomocnika, a faktycznie braku podstaw do ich zakwestionowania, żadne dalsze zarzuty wobec pozwanej, jako pełnomocnika powoda w tamtym procesie, stawiane być nie mogły.

Oczywiście konstruowane są roszczenia odszkodowawcze wobec profesjonalnych pełnomocników za szkody wyrządzone mocodawcom wskutek zaniedbań czy błędów, ale zupełnie inna jest podstawa tego typu roszczeń i zupełnie inne są przesłanki odpowiedzialności.

Zatem apelacja, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za niepłaconą pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu, które wedle oświadczenia pełnomocnika nie zostało uiszczone w całości, ani w części. Stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia wynagrodzenie należne pełnomocnikowi z urzędu powoda wyniosło 6642 złote i zostało ustalone zgodnie z § 4 ust. 1 -3, § 8 pkt. 7 i § 16 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (Dz. U. poz. 1805). Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego, ponoszonych przez Skarb Państwa, podwyższonych o stawkę podatku VAT, stanowi art. 22<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z powołanymi przepisami w/w rozporządzenia.